Ner 277. ROK 1841. PIĄTEK 3 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Z aliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.



Imiona Rzymskie.
Dziś Franciszka Xawerego.

Imiona Sławiańskie.
Dziś Wiślimir.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
1	6	27" 4'' 355	+ 1° 1	2''' 07	Żaden	Pogoda z Chmurami	Mgła
	2	4, 283	+ 7, 2	3, 10	,,	,,	
	10	4, 152	+ 2, 6	2, 55	,,	Pogoda	Mgła

Wiadomości zagraniczne.

POLSKA.

Warszawa 27 Listopada.

Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Uwiadamia posiadaczy listów zastawnych, iż w celu ułatwienia wypłaty należytości przypadającéj za kupony 2go półrocza 1841 r. przyjmować będzie takowe kupony od dnia 19 listopada (1 grudnia) do dnia 6 (18) grudnia r. b. codziennie wyjąwszy święta od godziny 9 rano, do godziny 1éj z południa, w miejscu posiedzeń swych przy ulicy Podwale Nr. 500 lit. A., dla wczesnego onych sprawdzenia za rewersami z księgi sznurowéj wydawanemi.

Posiadacze takowych rewersów za zgłoszeniem się w czasie wypłat od dnia 10 (22) grudnia t. r. należności przypadające otrzymać będą mogli.

W Warszawie d. 14/26 listopada 1841 r.
Prezes *J. Morawski.*
Pisarz *Drewnowski.*

FRANCYA.

Paryż 16 Listopada.

Quenisett i inne osoby objęte w oskarżeniu przed sądem parów, przeniesione zostaną do więzienia w Luxemburgu w nocy z 20 na 21 b. m.

Dnia 21 *Listop.* Sąd przysięgłych w Valenciennes uznał dziennik *l'Impartial du Nord* o obraze króla oskarżony niewinnym. — Z przesłuchania winiarza Colombier, który jak wiadomo w processie Quenisetta główną gra rolę, okazuje się że między towarzystwami tajnemi znajduje się tak zwana armia bastyli; urządzenie jéj tak jest tajném, że tylko 4 członkowie znają się między sobą, reszty niepodobna dociec. —Reszyd pasza przybył tu z 3 synami których we Francyi wychować zamyśla. O procesie barona Mirbach jako tajnego ajenta pruskiego w Paryżu, dowiadujemy się z *Monitora* i przekonywamy się zarazem że talary pruskie podobnie jak papiery skarbu angielskiego są fałszowane, gdzie? dotąd niewykryto.

Dnia 22 Listopada.

Monitor donosi: »Dnia 16 listopada w Walencyi wstrzymano dalsze rozbieranie warowni; wiadomość o blizkim przybyciu rejenta uśmierzyło poniekąd wzburzenie; w miejsce deputacyi z 1841 r. zgromadziła się z 1837 roku. W Barcelonie stało 10,000 wojska; miasto jest dotąd w stanie oblężenia.«

Dnia 17 Listopada.

Courier français zawiera następnjący artykuł: »Zdaje się, że uzbrojenia morskie Anglii zaczynają obudzać niejakie obawy, bo *Presse* wspomniawszy o żywości, która panuje we

wszystkich warsztatach morskich angielskich, dodaje: »Nie umiemy zdać sobie sprawy względem tych z największym pośpiechem prowadzonych uzbrojeń; nie możemy wytłómaczyć sobie jakie przeznaczenie w obecnych okolicznościach otrzymać mają nowo uzbrojone okręta; prosimy dzienników angielskich aby nam to powiedziały, jeśli same wiedzą, a jeśli one nie wiedzą, może gabinet St. James zechce zadać sobie tyle trudu, żeby rządowi naszemu który musi dziwić się tym faktom udzielił rozwiązanie téj zagadki; która dla wszystkich jest niepojętą.« Nie należy się dziwić postępowaniu Anglii. Gabinet torysowski przemawia w sposob mniéj wyzywający jak lord Palmerston, ale równie jest nam nieprzyjaznym. Jeśli stawia swoją marynarkę, na stopie nakazującéj uszanowanie, czyni to nie dla tego, żeby Chiny podbić, albo żeby nastraszyć stany zjednoczone, ale tylko aby zniweczyć u nas wszelką myśl skopiowania jego ambitnych planów. Nasz gabinet nie uskarża się na to, bo to byłoby okazaniem zbytniéj energii; objawia on tylko swoje podziwienie, i to zdaje mu się dostatecznėm.

A N G L I A.

Londyn 16 *Listopada.*

Morning Herald i *Times* mówią przeciw interwencyi w Hiszpanii. Pierwszy z tych dzienników mniema że przez interwencyę nie przytłumionoby dążności rewolucyjnych, a prócz tego rząd teraźniejszy hiszpański, cokolwiek by powiedziano, jest najsilniejszym z wszystkich które istniały od czasu śmierci Ferdynanda VII. i widocznie jest on krokiem do ulepszeń. Drugi dziennik prawie także bierze stronę Espartera, i twierdzi że ultra liberalne poruszenia w Barcelonie z powodowane zostały pieniędzmi królowéj Krystyny.

W Portsmouth i innych portach uzbrojenia dla floty nieustannie postępują. Rozmaite dzienniki mianowicie *United Service Gazette* zawierają raporta nie tylko o blizkich uzbrojeniach w portach wojennych, ale nawet o zamierzeniu powiększenia siły lądowéj. Do Portsmouth, Plymouth i innych na wschód położonych portów wysłano rozkazy, poczynienia wszelkich przygotowań, aby w każdéj chwili można było wysłać na morze znaczną liczbę okrętów i fregat. Admirał stojący na czele arsenału okrętowego w Portsmouth otrzymał rozkaz przygotowania 60 kotwic i łancuchów kotwicowych, które mają być posłanemi do Chin, gdzie będą użytemi do wstrzymania ognistych okręów i branderów chińskich. Przeznaczony do Chin 98 pułk ma być o 120 ludzi wzmocnionym. Podług dziennika *John Bull* w krótce mają być utworzone dwa nowe bataliony artyleryi, i ma być zamierzoném przekształcić w ten sposób całą artyleryę, żeby wszędzie w polu mogła operować razem z jazdą.

W zeszły czwartek lord namiestnik Irlandyi przyjmował deputacyę tamtejszych prałatów katolickich, na których czele znajdował się prymas br. Crolly, i arcybiskup Dubliński dr. Murray. Lord namiestnik przyjął ich bardzo przyjaźnie i grzecznie. Podali mu oni memorandum w którém proszą aby przeznaczone przez parlament fundusze na naukę katolickiego duchowieństwa, mogły być podwojonemi a przynajmniéj o ile się da powiększonemi, albowiem summa dotychczas przeznaczona jest niezmiernie niedostateczną. Lord namiestnik przyrzekł, przesłać to memorandum sir R. Peel z dodaniem swoich uwag w tym przedmiocie. »Ta okoliczność mówi *Morning Chronicle* wystawi na próbę szczerość przyrzeczeń sir R. Peel, iż w sprawiedliwy sposób postępować będzie z ludnością katolicką w Irlandyi.

Podług *Times* dotychczas około 100,000 f. st. wartości przedstawiono w urzędzie skarbowym fałszywych papierów izby skarbowéj i takowe zostały zatrzymane. Reszta znajduje się powiększéj części w rękach osób, które niechcą wydać dokumentów za których walutę zapłaciły i które nie życzą sobie roztrząsania tych dokumentów.

Nowy biskup protestancki dla Chaldei Syryi i Egiptu, dr. Alexander, był przed 17 laty jeszcze rabinem w Synagodze w Plymouth, gdzie przyjął wyznanie chrześciańskie. Tutejsze dzienniki mówią, że on jest z pokolenia Judy, a jego żona z pokolenia Lewi. Nazajutrz po instalowaniu go pan Alexander dawał ucztę dla stu ochrzczonych żydów z niższych klas.

Dnia 21 *Listopada.*

Spalenie się Towern i często ponawiające się pożary we wszystkich częściach Anglii powszechną obudziły obawę, iż się to dzieje według ułożonego planu utajonych nieprzyjaciół zewnętrznych lub dla osiągnienia pewnych celów jednego ze stronnictw teraźniejszemu rządowi nieprzychylnych. Pogłoska niedawnemi czasy obiegająca, jakoby w skarbcu od dawna zapomniane klejnoty wielkiéj wartości odkryto, była nieco przesadzoną. W roku 1797 skarb dał bankowi angielskiemu małą skrzyneczkę do schowania; w tych dniach otworzono ją i znaleziono parę dyamentowych kulczyków warto-

ści 40 f. st. Według raportów urzędowych liczba wychodzców z Angli i Irlandyi w zeszłym roku wynosiła 83,746 z których 38,495 udało się do Zjednoczonych Stanów Ameryki; 27,025 do osad angielskich w Ameryce północnéj, a reszta do innych części świata.

BELGIA.

Bruxella 17 *Listopada.*

Król przyjmował wczoraj deputacyę izby reprezentantów która mu przyniosła adres odpowiadający na mowę tronową. Król odpowiedział nań: »Moi panowie! zgodność zdań wielkich władz państwa jest rękojmią bezpieczeństwa publicznego i pomyślności. Wasz adres dowodzi mi, że tę kosztowną rękojmię posiadamy i cieszę się tym razem z panami. Żywo sympatyzuję ja z pomysłami jedności umiarkowania i bezstronności, któreście tak szlachetnie oświadczyli. Zwracając myśl moję do tego czasu w którym życzenie Belgii powołało mię do was, odnawiacie wspomnienia które coraz droższemi są dla mnie. Dziękuję panom za to, również jak za prawe współdziałanie o którém mię zapewniacie.«

Belgii handel wynosił w 1840 roku 430 milionów fr., prawie piątą część handlu francuzkiego, chociaż ludność ledwie 10 części Francyi wyrówna.

HISZPANIA.

Madryt 8 *Listopada.*

Słychać, że brygadyer Norzagaraj, który przez sąd wojenny skazany został za udział w zamachu 7 października, na dożywotnie prace na galerach, został w Valdespinos, którędy go prowadzono, zamordowany przez lud; jego słaba eskorta napróżno starała się go ocalić.

Nadeszłe dziś raporta z Andaluzyi brzmią zupełnie zaspakajająco. W Maladze, Sewilli, Grenadzie i Kordubie, niepotworzyły się junty. Miasta te ciągle cieszą się pokojem. Podobne wiadomości otrzymaliśmy z Aragonii, obu Kastylii i Manszy.)

Bajonna 14 *Listopada.*

Listy z Saragossy 9 b. m. donoszą o przybyciu rejenta do tego miasta, które go z wielkim zapałem powitało. — Infant don Francisco de Paula znajduje się ciągle w Burgos, gdzie oczekuje na swoją małżonkę, z którą razem puści się w dalszą drogę. Uważają tu teraz za prawdopodobne, że infantowi dozwolonem będzie udać się do Madrytu, ponieważ otwarcie oświadczył się za rejentem.

Dnia 12 *Listopada.*

Wczoraj otrzymał sprawujący francuzkie interesa pan Pageot, nadzwyczajnego gońca z Paryża, po którego przybyciu nastąpiła konferencya z prezesem rady ministrów p. Gonzales. Osoby z ministerstwem styczność mające upewniają, że p. Pageot przysłał panu Gonzales depeszę pana Guizot w któréj pochwala postępowanie sprawującego interesa francuzkie odnośnie do reklamacyi czynionych ze strony prezesa ministerstwa hiszpańskiego domagającego się sprostowania depeszy telegraficznéj z d. 8 października. Pan Gonzales miał wtedy ponowić swoje reklamacye, ale p. Pageot odpowiedział iż mu nie wolno wdawać się w rzeczy odnoszące się wprost do jego rządu jedynie któremu tylko odpowiedzialnym jest za swoje postępowanie. Niechęć pana Gonzales jeszcze wyraźniéj się objawiała, gdy się dowiedział, że tenże goniec przywiózł panu Pageot rozkaz pozostania nadal na miejscu urzędowania, gdyż posada ta potrzebuje zręcznego człowieka ze stałym charakterem tém bardziéj że przybycie pana Salvandy do niepewnego czasu odłożoném zostało. Gabinet Hiszpański, który się z pewnością spodziewał odwołania pana Pageot, upatruje w tém rozporządzeniu rządu francuzkiego zamiar zająć nieprzyjazne stanowisko. Zresztą rząd hiszpański nie waha się także ze swéj strony okazywać poselstwu francuzkiemu swoje niezadowolenie. Hotel tegoż, pałac hrabiego Chinchon tworzy narożnik placu i ulicy *del Barquillo*, gdzie prawie sami dyplomaci mieszkają. Od kilku dni stoi na placu pikieta która swoje straże aż do drzwi poselstwa rozciąga i wszystkie osoby chcące iść ulicą *del Barquillo* zatrzymuje, do sąsiedniego domu odprowadza, o imie i celu znajdowania się tu pyta. Gdy sprawujący interesa francuzkie prosił o wyjaśnienie powodu do tego przykrego środka ostrożności, odrzekł prezes rady ministrów iż się to stało w skutek powziętéj wiadomości o zamiarach kilku niechętnych chcących podpalić drewniany budynek do pałacu poselstwa przytykujący. Tym sposobem rząd osiągnął trzy cele: zapobiega bowiem podpaleniu, dokucza sprawującemu interesa francuzkie i dowiaduje się o osobach do niego się udających lub wychodzących. Dawniéj kapitan jeneralny Madrytu dawał kuryerom poselstw zagranicznych eskorty ile razy ich zażądano. Mówią że sprawujący interesa francuzkie dowiedziawszy się, iż goniec przez niego wyprawić się mający, ma być napadnięty i depesze mu odebrane, zażądał rzeczonéj eskorty od kapitana jenerelnego, ale mu odpowiedziano, że to może nastąpić li na wyraźny rozkaz rządu. Pan Pageot udał się z swém żądaniem do pana Gonzales, który mu atoli oświadczył, iż go to mocno zastanawia,

zwłaszcza teraz kiedy drogi są bezpieczniejsze jak przedtém. Pan Pageot poprzestał więc na oświadczeniu, iż w razie napadnięcia jego gońca odpowiedzialność na rząd hiszpański spadnie. Marszałek Saldanha bawi tu jeszcze ciągle, niektórzy mówią, że ofiarował rządowi hiszpańskiemu pośrednictwo Portugalii w celu wyjednania uznania u mocarstw północnych.

AMERYKA.

New York 20 Października.

Courier des Etats Unis donosi, że kapitan Roberts z brygiem *Francis* w 38 dniach przybył z San Juan de Nicaragua do New York z wiadomością, która się tycze poprzednich doniesień, że zmarły w początku tego roku król Moskitów pokolenia indyjskiego w prowincyi Handuras, przekazał swoje królestwo królowéj angielskiéj. Podług raportów kapitana Roberts, ta ostatnia miała ten zapis uznać za ważny i w dniu 15 sierpnia mianowany przez nią nowy król Muskitów przybył brygiem angielskim i w towarzystwie gubernatora angielskiego z Belezy do San Juan, które to miasto leży w okręgu jego władzy. Natychmiast wydał on rozkaz aby wszyscy cudzoziemcy przed dniem 1 marca opuścili kraj jego, grożąc pomstą Anglii nieposłusznym. Następnie udał się do drugiego portu Bozotoro i tam tenże sam rozkaz ogłosił.

Względem zamachu spalenia okrętów parowych angielskich *Toronto* i *Minos* stojących na kotwicy pod Tszipewa, dowiadujemy się że zamach ten wykonany został w dniu 17 października o godzinie 3 z rana, ale przez czujność szyldwacha, który w porę wrzawę sprawił, został zniszczony. Statek palny, który miał podpalić statki angielskie wyleciał w powietrze, żadnéj szkody tym ostatnim nie zrządziwszy. Sprawcy uszli szczęśliwie, chociaż zaraz wysłano za niemi czółna w pogoń, Kiedy się rozwidniło, znaleziono przy samym brzegu blizko miejsca w którym wybuch nastąpił, beczkę z 100 funtami prochu w bagnie wstawioną. Sledztwo sądowe nie mogło dotychczas odkryć sprawców.

List z Texas 42 września donosi, że jenerał Houston po drugi raz został wybrany prezydentem téj rzeczypospolitéj.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 1 do dnia 2 Grudnia.

Kochdelinger Xawery, Jastrzębski Jan, Włodek Paulina, Różycka Rozalia ob., Gołębiowski Stanisław, Potocki Maryan ob., z Polski; — Szybalski Michał ob., Romer Alex. ob., Darowski Józef, ob., Mertz Kasper, Kellermann Christian, Stadnicki Stanisław ob , Sobolewska ob., Fink ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Pacewicz Kajetan, Koliński Jan, do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 617.

DYREKCYA OGÓLNA SZPITALI

W Wolném Mieście Krakowie.

Zawiadamia publiczność, iż na dniu 6 grudnia r. b. w Sekretaryacie Dyrekcyi Ogólnéj Szpitali, odbędzie się licytacya na wypuszczenie w przedsiębiorstwo prania bielizny w szpitalu starozakonnych przez lat trzy, poczynając od dnia 1 stycznia 1842 r. mający przeto chęć podjęcia się téj entrepryzy, sechcą w miejscu i czasie powyżej oznaczonych od godziny 11 do 1 z południa słożyć deklaracye opieczętowane wyszczególniające ile od ceny złp. 316 tytułem rocznego wynagrodzenia za czyszczenie bielizny ustanowionéj, odstępują i domieszczą do tychże *vadium* w kwocie złp. 50 które jako kaucya aż do expiracyi kontraktu w kassie szpitalnéj pozostanie; o innych zaś warunkach w miejscu odbyć się mającéj licytacyi, bliższą wiadomość powziąść mogą.

Kraków d. 15 listopada 1841 r.

Prezydujący.
SCHINDLER

(3r.) Sekr. *Tyralski.*

CENY ZBOŻA

na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 22 i 23 listopada 1841 roku.	1. GATUNEK				2. GATUNEK				3. GATUNEK			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy.	27	10	28	15	25	24	27	—	22	15	25	—
,, Zyta.....	20	—	20	15	—	—	19	16	—	—	18	6
,, Jęczmien	14	—	15	—	—	—	13	15	—	—	—	—
,, Owsa.....	—	—	8	15	—	—	8	—	—	—	—	-
,, Grochu..	-	—	17	15	-	—	—	—	—	—	15	—
,, Jagieł....	—	—	29	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Rzepaku.	—	—	—	—	—	—	23	—	—	—	—	—
,, Wielogr:	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Tatarki..	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Ziemniaków	—	—	3	12	—	—	-	—	—	—	-	—
Centnar Siana	—	—	2	21	—	—	1	18	—	—	—	—
,, Słomy	—	—	3	—	—	—	1	24	—	—	—	—

Sporządzono w Wydziale S. W. i Policyi.
Kraków d. 26 listopada 1841 r.
J. Chaberski Z. R. W. S. W.

Prawnie zajęte naczynia srebrne, zegarek złoty, kulczyki i pierścionki dyamentowe, będą dnia 7 grudnia r. b. 1841 o godzinie 10 z rana w Sukiennicach M. Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane.

Krakaw d. 29 listopada 1841 r.

(2r.) *Dziarkowski* Kom. Sąd.